

FARMERSI TIMES

W TYM NUMERZE:

JEDŹ NA ZACHÓD... 1

GOSPODARCZY
ROZWÓJ USA, CZ. 3 2

MINNEAPOLIS 4

KRONIKI DZIKIEGO
ZACHODU: 1831-1840 6

DALLAS 8

DZIKI ZACHÓD NA
WESOŁO :) 10

AKTUALNY RANKING FARMERÓW:

1. SETTLER - 438 PD
2. PUMA - 423 PD
3. TOM - 399 PD
4. BONANZA - 359 PD
5. SKUNKS - 317 PD

STAN NA 01.05.2007



Najładniejsza farma

STATYSTYKI

- 16,3% - odsetek farmerek wśród graczy
- 6887 (69%) - tylu graczy ma ustawiony widok arkusza gry bez zakładek (jako jedna długa strona)
- 1,57 GB - tyle wyniósł rekordowy dzienny transfer strony Farmersi (14.03.2007), po wprowadzeniu szybkich rozgrywek w Wilmington

WSTĘPNIAK

Zgodnie z zapowiedziami wkrótce *Farmersi* zrobią wielki krok naprzód i punkt ciężkości przeniesie się do roku 1848. Co dobrego nas tam czeka?

Otóż w nowych miastach poznacie prawdziwy Dzikie Zachód! Pojawią się w grze m.in. kowboje, saloony, Indianie i bizony, czyli wszystko to, co widzimy w westernach.

Rozgrywki w nowych miastach będą trwały nawet po 15 lat, wprowadzony zostanie nowy cel rozgrywek – maksymalizacja pogłowia stada, będzie dużo nowych inwestycji, kilka zdarzeń losowych i zleceń specjalnych.

Na początku wprowadzimy miasto Dallas – gdzie eksport krów odgrywa kluczową rolę oraz Minneapolis – położone na terytorium Indian, na żyznych glebach, zaopatrujące rynek rosnącego Chicago. Oba te miasta zostały w tym numerze *Farmersi Times* opisane przez Zapolya, za co mu serdecznie dziękuję.

Ponadto, na łamach majowego FT możesz przeczytać m.in. świetny jak zwykle artykuł Rkpiora, z cyklu *Rozwój Gospodarczy USA*, zestawienie wydarzeń z lat 1831-1840 oraz na zakończenie coś na poprawę humoru...

MILEJ LEKTURY!

(SZERYF)



JEDŹ NA ZACHÓD...

Jedź na Zachód, młody człowieku - te słowa napisane w połowie XIX wieku odegrały bardzo dużą rolę w kolonizacji Zachodu i były niejako hasłem przewodnim dla tysięcy ludzi, którzy szukali poprawy swego bytu na nowych obszarach Ameryki Północnej. Nowych, nie znaczyło jednak nieznanych. Bo zanim ruszyły na Zachód pierwsze karawany osadników, szlaki po których one się przemieszczały, zostały wytyczone, często z narażeniem własnego życia, przez ludzi odważnych i żądnych przygód. Byli nimi traperzy i ludzie gór, czyli, jak twierdził historyk William Goetzmann, szorstcy ludzie pogranicza, silni i nieugięci, którzy wychodzili z lasu i badali Zachód.

Niemalą rolę w odkrywaniu zachodnich terenów kontynentu odegrał też rząd federalny. Wystarczy wspomnieć wyprawę Lewisa i Clarka (1804 - 06), pięć ekspedycji

Stephena H. Longa, czy ekspedycję Johna Charlesa Fremonta (1843 - 44). Kreślono mapy, dokonywano pomiarów, pisano raporty. Kierując się tymi informacjami i pokonując tysiące kilometrów wytyczono szlaki: Oregoński, Kalifornijski, Mormonów, Południowy Lądowy, Santa Fe. Drogi na Zachód były przetarte.

Gdyby niebo leżało na zachodzie, Amerykanie przemierzyliby piekło, by się tam dostać - głosiło XIX-wieczne powiedzenie. Coś w tym było, bowiem w połowie XIX wieku 300 tysięcy ludzi sunęło na Zachód Szlakiem Oregońsko-Kalifornijskim. Wczesne lata 40. XIX wieku były ciężkie, a podróżnicy opowiadali o krainach obfitości, czekających by je zająć. Osadnicy skolonizowali już wszystkie tereny na wschód od Wielkich Równin. Jedyne ziemie, jakie zostały, leżały na dalekim Zachodzie.

Same równiny uważano za odpowiednie wyłącznie dla Indian, a rząd robił co mógł, aby ich tam umieścić. Akt Przesiedlenia Indian z 1830 roku zmuszał plemiona żyjące na wschód od Missisipi do sprzedaży ich ziem w zamian za

prerie. Po wojnie secesyjnej, gdy koleje połączyły wybrzeża, a osadnicy odkryli żyzność Wielkich Równin, Indianie musieli tłoczyć się w rezerwatach.

źródło: [Encyklopedia Westernu](http://encyklopedia.westernu.pl) (<http://western.oeizk.waw.pl>)

GOSPODARCZY ROZWÓJ USA, CZ. 3

CZYLI O DOLARACH, PREZYDENTACH I KRYZYSIE GOSPODARCZYM 1837 ROKU

Siła amerykańskiej gospodarki tkwi, w powszechnym mniemaniu, w niewielkich zielonych papierkach. Z czasem te zielone papierki stały się międzynarodowym synonimem bogactwa i globalizacji. To one są globalnym nośnikiem wartości – już nie tylko między sąsiednimi farmami, hrabstwami czy stanami, ale także pomiędzy państwami i kontynentami. W wielu krajach mają siłę nabywczą wyższą niż lokalne waluty. W poprzednim artykule na łamach *Farmersi Times* przedstawiłem historię dolara. Teraz przez chwilę przyjrzymy się owym zielonym papierkom z bliska.

Najwyższe nominały

Skład papieru, z którego wytwarza się dolary amerykańskie, objęty jest ścisłą tajemnicą. Wiadomo jednak, że składa się w większości z bawełny (ok. 75%) i lnu. Historycznie drukowano banknoty o wartości nawet stu tysięcy dolarów. Opatrzone były one sylwetką Woodrowa Wilsona i – jako jedyne – wcale nie były zielone, a szaro-pomarańczowe. Duże nominały nigdy nie występowały jednak powszechnie w obiegu – na co dzień posługiwać się mogli nimi jedynie obracający dużymi sumami bankierzy. Cały czas najwyższymi obiegowymi nominałami amerykańskiej waluty pozostają: „setka” z portretem Benjamina Franklina oraz „pięćdziesiątka” opatrzona podobizną Ulissesa Granta.

Benjamin Franklin – jeden z Ojców Założycieli państwa amerykańskiego był nie tylko wybitnym politykiem. Malował obrazy, prowadził działalność publicystyczną, zajmował się filozofią i dokonał wielu odkryć naukowych. Wynałazł bujany fotel i dwuogniskowe okulary. Jako pierwszy zaproponował ideę wprowadzenia „czasu letniego”. To Franklinowi przypisuje się odkrycie

piorunochronu. Życie i działalność tego człowieka bardzo dobrze opisuje napis pod jego popiersiem w Paryżu: „grom wydarł niebu a berła tyranom”.

Ulysses Grant był generałem. W czasie wojny secesyjnej, walcząc po stronie Unii, został dowódcą naczelnym i to jego armia pokonała armię generała Lee w kwietniu 1865 r. Sława zwycięzcy pozwoliła mu objąć fotel prezydenta. Historia surowo oceniła Granta – był dużo lepszym wojskowym niż mężem stanu. Pomimo wielu ataków i skandali ze styku polityki i gospodarki Grant rządził dwie kadencje w latach 1869-77.

„...drukowano banknoty o wartości nawet stu tysięcy dolarów.”



Czarno-pomarańczowy front banknotu o nominale 100 000 dolarów z portretem Woodrowa Wilsona z 1934 roku.

Dwudziestodolarówka

W *Farmersach* rozgrywamy gry osadzone w czasie gdzieś pomiędzy Franklinem a Grantem. Spójrzmy więc na niższe nominały „zielonych”. Z „dwudziestodolarówki” patrzy na nas Andrew Jackson. Siódmy prezydent Stanów Zjednoczonych. Rządził dwie kadencje: od 1829 do 1837 roku. Farmer-imigrant przybywający do Memphis albo Cleveland w 1832 r. zastaje USA pod rządami właśnie Andrew Jacksona.

Urodził się on w roku 1767. Trudno jednoznacznie ustalić w której z ówczesnych angielskich kolonii. Stany Karolina Północna i Południowa uznają Jacksona za „syna swojej ziemi”, gdyż wobec osiemnastowiecznych korekt granic i nie do końca zweryfikowanego miejsca narodzin późniejszego prezydenta trudno orzec jednoznacznie przynależność geograficzną. Młody Andrew Jackson otrzymał bardzo



Andrew Jackson przedstawiony na banknocie dwudziestodolarowym

skromne wykształcenie, lecz dzięki uporowi i samokształceniu został prawnikiem.

W wieku 20 lat przeniósł się do Tennessee i to tutaj rozpoczął swoją publiczną karierę. Z sukcesami prowadził interesy. Był zamożnym plantatorem, handlował niewolnikami, a swoją pozycję społeczną budował konsekwentnie i odważnie. Był członkiem Izby Reprezentantów oraz senatorem. Podczas wojny amerykańsko-brytyjskiej 1812 roku dowodził armią w stopniu generała. To właśnie zasługi z czasów wojny pomogły Jacksonowi zyskać sympatię społeczeństwa i wygrać wybory. Wybory powszechne wygrał zresztą już w 1824 r., ale nie zdobył większości bezwzględnej i podczas historycznego rozstrzygnięcia w Izbie Reprezentantów przegrał z Johnem Adamsem.

Jackson, prowadząc politykę, nie próbował szukać kompromisu z Kongresem lecz, w przeciwieństwie do poprzednich prezydentów, używał prawa weta i swoich wpływów, by forsować własne zdanie. Nie wahał się używać armii w polityce wewnętrznej ani zastraszać przeciwników politycznych groźbą utraty życia. Z uwagi na prowadzoną przez siebie twardą politykę zyskał przydomek „Old Hickory” – oznacza ono: „Stary Orzech”, tyle że *hickory* to amerykańska odmiana białego orzecha o wyjątkowo twardym drewnie. Okres rządów Jacksona to – w ogólnym zarysie – historia konsolidacji Partii Demokratycznej (którą reprezentował prezydent) i budowanie realnej w stosunku do niej opozycji oraz boom gospodarczy związany ze wzrostem ilości upraw, uprzemysłowienia i eksportu na całym terytorium ówczesnych Stanów Zjednoczonych. To także pierwsze oznaki sporu wewnątrz Unii, wieszczące działania odśrodkowe, którym prezydent Jackson zdecydowanie się przeciwstawił.

Martin Van Buren

Jackson, wraz ze swoimi zwolennikami, wprowadził się do Białego Domu w marcu 1829 roku. Wiceprezydentem został wówczas John Calhoun i pełnił tę zaszczytną funkcję do grudnia 1832 r., kiedy to sam zrezygnował z piastowanej przez siebie funkcji. Była to pierwsza w historii Stanów Zjednoczonych osobista rezygnacja wiceprezydenta. Przyczyny ustąpienia Calhouna są złożone. Dość jednak wspomnieć, że zdecydowanie różnili się z Jacksonem w kwestii nacjonalizmu,

który reprezentował pochodzący ze znanej z ksenofobii Karoliny Północnej wiceprezydent. W czasie drugiej kadencji *Starego Orzecha* wiceprezydentem był Martin Van

Buren i to ten Mały Czarodziej (jak go pieszczotliwie nazywano) miał stać się już niebawem pierwszą osobą w państwie. Dzięki silnej pozycji Jacksona i bardzo dobrej kondycji gospodarki, w 1836 roku Partia Demokratyczna znowu wygrała wybory, w których Van Buren przesiadł się z fotela wiceprezydenta na najwyższy urząd w USA.

Wiceprezydenci wielokrotnie starali się o schedę po swoich „patronach”, ale bezpośrednio udało się to tylko Van Burenowi i Georgowi Bushowi – ojcu obecnego przywódcy Stanów Zjednoczonych, który był drugą osobą w państwie przez całe dwie kadencje prezydentury Ronalda Reagana w latach 1981-89.

Mimo, że Van Buren nie nosił anglosaskiego nazwiska, mówi się o nim, że jest pierwszym prawdziwie amerykańskim prezydentem. Urodził się bowiem w grudniu 1782 – już po ogłoszeniu Deklaracji Niepodległości i dorastał w demokratycznym kraju. Niestety rozkwit Ameryki – obserwowany praktycznie od zakończenia wojny lat 1812-1814 – miał za czasów rządów Van Burena zostać zahamowany. I nie ma tutaj żadnej winy *Małego Czarodzieja*, mówić możemy jedynie o dużym pechu. Przez świat miała przejść kryzysowa fala, która zaczyna się w pierwszym roku prezydentury Van Burena.

Kryzys 1837

W *Farmersach*, grając w Wilmington, spodziewamy się katastrofalnej suszy. Między 1835 a 1837 rokiem padają głodu nasze krowy, a bawełna nie rośnie zbyt obficie przez dwa lata. W pewnym sensie jest to wspomnienie kryzysu gospodarczego znanego jako *Panic of 1837*. Był to pierwszy

kryzys, o którym mówi się w kategoriach globalnych. Objął co najmniej Wielką Brytanię, Francję i Stany Zjednoczone. To skutki tej gospodarczej zapaści doprowadziły do Wiosny Ludów w Europie w 1848.

Historycy wiązali kiedyś ten kryzys z żądaniem administracji Jacksona, aby urzędnicy brali za grunty państwowe tylko twardą monetę lub banknoty wymienne na kruszec (miało to zapobiec fali spekulacji, która przetoczyła się przez nowe terytoria USA). Ale ten kryzys rozpoczął się w Anglii, nie w Stanach. Spadek

„Jackson nie wahał się używać armii w polityce wewnętrznej ani zastraszać przeciwników politycznych groźbą utraty życia.”



Znaczek pocztowy o wartości 8 centów z profilem Martina Van Burena.

Europejskiego popytu uderzył w eksport Ameryki: producenci zostali bez wpływów i sami ograniczali wydatki. Banknotów w obiegu w roku 1836 było około 140 mln dolarów (w porównaniu z 61 mln w 1830 r.), ale nie było nimi za co płacić.

„Następcą Małego Czarodzieja został William Harrison – trzydziestodwudniowy prezydent...”

kolejną kadencję. Młoda partia Whigów, która nie szczędziła sił i środków, aby dyskredytować swoich oponentów doszła w 1840 do władzy i przez kilkanaście lat odgrywała pierwszoplanową rolę w polityce USA. Następcą Małego Czarodzieja został William Harrison – trzydziestodwudniowy prezydent...

Jackson raz jeszcze

Przez całą kadencję Van Burena jego głównym zadaniem była walka z kryzysem. Była to jedna z najpoważniejszych panik gospodarczych w całej historii USA. Jako jedyna może być porównywana do *Big Depression* z lat trzydziestych XX wieku. Wydatki rządowe obcięte zostały podobno do tego stopnia, że konieczne było wyprzedawanie narzędzi i urządzeń używanych podczas robót publicznych. Kryzys, z różnym nasileniem, trwał do 1843 roku. Van Burren przegrał wybory w roku 1840. Bez wątplenia to zapaść gospodarcza sprawiła, że demokraci nie zostali w Białym Domu na

Na zakończenie warto wspomnieć, że przedstawiona „dwudziestodolarówka” nie jest jedynym banknotem z podobizną Andrew Jacksona. W przeszłości Amerykanie mogli oglądać Jacksona na banknotach pięciodolarowych (seria 1869) i dziesięciodolarowych (serie 1914 i 1923) oraz na tysiąc dolarowym banknocie dolara Skonfederowanych Stanów Ameryki. O systemie bankowym Konfederacji w jednym z kolejnych odcinków, a już za miesiąc western. Będzie o kowbojach, bankach i... znowu wrócimy do Jacksona.

(RKPIOR)

MINNEAPOLIS

MIASTO MŁYNÓW I WODOSPADU (MINNEHAHA=WODOSPAD + POLIS=MIASTO)

Minneapolis, hrabstwo: Hennepin County, stan: Minnesota

Plemiona Dakotów były jedynymi mieszkańcami regionu, aż do czasu pojawienia się około roku 1680 na tych terenach

pierwszych francuskich odkrywców. Ówczesne ziemie, na których powstało dzisiejsze Minneapolis, zostały nabyte przez rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki po serii układów z plemionami Mdewakantonwan (Mdewkanton) należącymi do wschodniej grupy plemion Dakota-Santee oraz odrębnie z poszczególnymi nacjami Europejczyków.

Dekadę przed pojawieniem się tu pierwszych osadników w roku 1805, podpułkownik Zebulon Montgomery Pike Jr. nabył w tym regionie około 100 000 akrów ziemi (400 km²). Na tym obszarze został wybudowany w roku 1819 przez Armię Stanów Zjednoczonych Fort Snelling – wojskowa fortyfikacja pierwotnie znana jako Fort St. Anthony, położona na styku rzek Minnesota i Mississippi w hrabstwie Hennepin. Podczas budowy fortu żołnierze mieszkali w obozie „Coldwater”, który zaopatrywał fort w wodę pitną przez cały wiek XIX. Nazwa fortu wiąże się z nazwiskiem budowniczego i zarazem pierwszego jego dowódcy – pułkownikiem Josiah'em Snelling'em. Fort Snelling z czasem przyczynił się do rozwoju tej części regionu.

Siuksowie, Sioux, Dakotowie, grupa plemion Indian północnoamerykańskich należących do szeroko rozpowszechnionej rodziny językowej sju. Wśród siedmiu plemion wyróżnia się trzy główne grupy: Santee, Nakota oraz Teton. Do XVIII w. zamieszkiwali część dzisiejszej Minnesoty i zajmowali się głównie rolnictwem. Walki prowadzone z wrogimi Czipewejam zmusiły Siuksów do migracji na obszary Wielkich Równin, gdzie podstawą ich utrzymania stały się polowania na bizona. Do poł. XIX w. utrzymali dominującą pozycję w północnej części regionu Wielkich Równin. Podczas amerykańskiej wojny o niepodległość (1775-1783) walczyli po stronie Brytyjczyków. W 1825r. podpisali porozumienie z rządem USA gwarantujące im prawa do obszaru obejmującego współczesne stany: Minnesota, Dakota Północna i Południowa, Wisconsin, Iowa, Missouri i Wyoming. W 1837r. odsprzedali USA część swoich ziem na zachód od Mississippi. Napływ białych osadników doprowadził do starć z Siuksami. W 1854r. w pobliżu Fort Laramie (Wyoming) śmierć poniosło 19 żołnierzy amerykańskich. W 1855r. w odwecie Amerykanie zabili ok. 100 Siuksów w ich obozowisku w Nebrasce, biorąc do niewoli wodza Czerwoną Chmurę. W latach 1866-1867 Siuksowie toczyli regularną wojnę z armią amerykańską, zakończoną przyznaniem im regionu Black Hills. W latach 70. XIX w. w związku z licznym napływem poszukiwaczy złota i górników konflikt wybuchł na nowo. W 1876r. pod Little Bighorn Indianie dowodzeni przez Siedzącego Byka zabili 300 żołnierzy amerykańskich. Opór Siuksów złamała dopiero masakra 200 mężczyzn, kobiet i dzieci, do jakiej doszło w 1890r. pod Wounded Knee. Obecnie Siuksowie żyją w rezerwach w Kanadzie i USA, głównie w stanach: Minnesota, Dakota Północna i Południowa, Montana i Nebraska. Ich społeczność liczy łącznie 103 tys. osób (1990r.). Zachowali własny język i trzy główne dialekty.

Minneapolis położone na zachodnim brzegu rzeki Mississippi prawa miejskie uzyskało w roku 1867, w tym samym roku węzeł kolei żelaznej połączył metropolię z Chicago, a w roku 1872 z sąsiednim miastem St. Anthony położonym na przeciwległym brzegu rzeki.

Wodospad Św. Antoniego lub Niagara Św. Antoniego zlokalizowany w pobliżu centrum Minneapolis do 1869 roku był głównym wodospadem rzeki Mississippi, w tamtym okresie miał około 18 metrów wysokości. Rdzenni mieszkańcy żyjący w jego sąsiedztwie nadawali mu różne imiona, Czipewejowie nazywali go Kakabikah „wodospad ponad klifem”, Siuksowie natomiast Minirara „zwijająca się woda”. W roku 1680 misjonarz Ojciec Louis Hennepin nadał wodospadowi ostatecznie nazwę ku czci swojego patrona Świętego Antoniego z Padwy, która to nazwa przetrwała do dnia dzisiejszego.

Minneapolis rozrastało się wokół Wodospadu Św. Antoniego, jedyne wodospadu na rzece Mississippi, który przyczynił się do tego, iż przez ponad pół wieku (1880-1930) miasto stało się największym na świecie producentem mąki. Młynarstwo używało energii wodnej już od I wieku, według kalendarza Babilonu, ale efekty wykorzystania tej siły w Minneapolis były tak nadzwyczajne, że miasto zostało określone mianem „największego

Minneapolis od farmerów posiadających swoje pola uprawne na terenach Wielkich Równin. Plony trafiały głównie do dwóch największych producentów mąki tamtego okresu tj. General Mills Inc. oraz Pillsbury. Około 1905 roku farmerzy, kolejjarze, młynarze, bednarze oraz pakowacze mogli zaspokoić prawie 10% zapotrzebowania krajo-

wego na mąkę i ziarno. W szczytowym okresie dzienna produkcja jednego młyna Washburn-Crosby dostarczała mąkę w ilości wystarczającej do wyrobu 12 milionów bochenków chleba.

Obecnie tylko niewielka część terenów przybrzeżnych w historycznej dzielnicy St. Anthony Falls zachowała swój pierwotny charakter. W latach 50-tych i 60-tych XX wieku centrum miasta przeszło gruntowną modernizację, władze



Wieża Fortu Snelling.



Panorama Minneapolis z 1915 roku.

centrum energii wodnej, które świat kiedykolwiek widział”.

We wczesnych latach ogromne połacie lasów w północnej Minnesocie były źródłem przemysłu drzewnego – w tamtym okresie działało 17 młynów-tartaków, napędzanych przez koła wodne. Około 1871 roku na zachodnim brzegu Mississippi istniały 23 zakłady, w skład których wchodziły m.in. młyny, przedsiębiorstwa, huty żelaza, warsztaty kolejowe, zakłady przetwarzające bawełnę czy wytwarzające papier, rami okienne oraz wiele innych przedsiębiorstw, związanych w głównej mierze z przemysłem drzewnym. Zboże sprowadzano koleją do 34 młynów



Metropolita Building – 12-piętrowy wieżowiec wzniesiony w 1890 roku.

Minneapolis zrównały z ziemią ponad 200 budynków, co stanowiło ponad 40% zabudowań. Mimo licznych protestów, które odbiły się szerokim echem w całej Minnesocie, nie udało się uratować historycznego 12-piętrowego wieżowca wybudowanego jeszcze w 1890 roku tj. Metropolitan Building, znanego również jako „The Met”. Wyburzeniu uległa również sławna architektonicznie dzielnica The Gateway.

(ZAPOLYA)

KRONIKI DZIKIEGO ZACHODU: 1831-1840

ROK 1831

- 6 marca W Albany (Nowy Jork) urodził się Philip Henry Sheridan, jeden z dowódców wojsk Unii podczas Wojny Secesyjnej.
- 27 maja W walce z Komanczami zginął Jedediah Smith, traper i wędrowiec. W 1826 roku, jako pierwszy Amerykanin dotarł do Kalifornii od wschodu.
- 4 lipca Umarł James Monroe, polityk, prezydent w latach 1817 - 1825.
- 21-23 sierpnia Zbrojne wystąpienie niewolników, pod wodzą Nata Turnera, przeciwko białym plantatorom z Południa.

ROK 1832

Na Szlaku Santa Fe powstaje Fort Benta, ważny punkt handlu futrami.

Konflikt między plemionami Indian Sauk i Fox a białymi osadnikami, zwany od imienia przywódcy Indian wojną Black Hawk.

ROK 1833

Andrew Jackson po raz drugi został prezydentem Stanów Zjednoczonych.

ROK 1834

Utworzono Biuro do Spraw Indian, agendę Departamentu Wojny zajmującą się sprawami Indian. Powołane w celu kontrolowania handlu z Indianami oraz nadzorowania ich przenosin do rezerwatów, uprawnione również do zawierania traktatów z plemionami.

U zbiegu rzek Laramie i North Platte, powstał Fort William, centrum handlu dla Indian i traperów. Od 1836 nazwany Fort Laramie.

Umarł sławny wódz Seminolów - Asi Yaholo-Osceola

Kongres przyjął Prawo o Organizacji Stosunków i Handlu z Plemionami Indiańskimi oraz o zachowaniu pokoju na granicy indiańskiej. Według tego prawa "nieprzekraczalna" granica terytoriów indiańskich przebiegała wzdłuż Mississipi.

Na obszarze obecnych stanów Oklahoma, Kansas i Nebraska, utworzono Terytorium Indiańskie, oddane ustawą Kongresu w wieczne użytkowanie Indianom.

ROK 1835

W Georgii urodził się John Bozeman, poszukiwacz złota. W 1862 roku wytycza i jako pierwszy przechodzi szlak, zwany od jego nazwiska, Szlakiem Bozemana, wiodący przez tereny Siuksów z Julesburga do złotonośnych terenów Virginia City.

Oficjalnie powołano Texas Rangers, wyborową formację do walki z przestępczością.

- 2 października Atakiem na meksykański garnizon w Gonzales rozpoczyna się powstanie osadników amerykańskich przeciwko władzom Meksyku (1835-36).

ROK 1836

- 23 lutego Rozpoczęto oblężenia misji Alamo w San Antonio, Teksas, przez armię meksykańską.
- 2 marca Proklamowanie przez powstańców teksańskich niepodległej Republiki Teksasu.
- 6 marca Zdobyto Alamo po 13-dniowych walkach z przeważającą liczebnie armią meksykańską.

- 15 kwietnia Arkansas zostało przyjęte do Unii jako 25-ty stan.
- 21 kwietnia Zwycięska bitwa nad rzeką San Jacinto powstańców teksańskich pod wodzą gen. Houstona nad wojskami Meksyku, dowodzonymi przez gen. Santa Anna. Bitwa rozstrzygnęła o zwycięstwie powstania, oderwaniu Teksasu od Meksyku i utworzeniu Republiki Teksasu.
- 5 maja Prezydent Meksyku A. Santa Anna uznał suwerenność Republiki Teksasu.
- 28 czerwca Umarł James Madison, polityk, prawnik, prezydent w latach 1809 - 1817.



Ostatni szturm na Alamo.

ROK 1837

John Deere konstruuje pług ze stalowym lemieszem.

Traper Johnson wymordował podstępnie 400 Apaczów Mimbrena z ich wodzem Juanem Jose. Uczynił to celem zdobycia nagrody za skalpy Indian, którą wyznaczył stan Chihuahua (Meksyk). Nowym wodzem Apaczów został Mangas Colorado.

- 26 stycznia Michigan zostało przyjęte do Unii jako 26-ty stan.
- 4 marca Martin Van Buren został ósmym prezydentem Stanów Zjednoczonych.
- 27 maja W Troy Grove (Illinois) urodził się James Butler Hickok – Wild Bill (Dziki Bill), największa legenda Dzikiego Zachodu.



Pierwszy gmach rządu Republiki Teksasu.

ROK 1838

"Droga Łez" - wygnano Indian Czerokeeów, Czoktawów, Czikesawów, Krików i części Seminolów oraz reszty innych plemion z terenów, które od wieków zamieszkiwali.

- 30 stycznia W Fort Moultrie (Płd. Karolina) umarł Osceola, przywódca indiańskich grup Seminoli na Florydzie. W latach 1814 i 1818 stał na czele powstań antyamerykańskich.
- 3 października W rezerwacie Iowa umarł Black Hawk, przywódca Indian Sauk i Fox. Pomagał Anglikom w wojnie 1812r.

ROK 1839

- 5 listopada Urodził się George Armstrong Custer, wojskowy, uczestnik Wojny Secesyjnej po stronie Unii oraz walk z Indianami w Dakocie i Montanie. Dowódca 7-go pułku kawalerii w bitwie nad Little Big Horn.

ROK 1840

- 8 sierpnia W odwecie za masakrę wysłanników wodza Samotnego Wilka, Komancze dokonali grabieży i spalili Linnville, portowe miasteczko na wybrzeżu Teksasu.

źródło: [Encyklopedia Westernu](http://encyklopedia.westernu.pl) (<http://western.oeiizk.waw.pl>)

REDAGUJ Z NAMI!

Chcesz nam pomóc w redagowaniu *Farmersi Times*?
Masz pomysł na ciekawy artykuł? Chcesz się podzielić z innymi swoimi doświadczeniami?
Napisz do nas na ftimes@farmersi.pl

DALLAS

Dallas, hrabstwo: Dallas, stan: Teksas

Zanim Teksas w roku 1500 stał się częścią Wicekrólestwa Nowej Hiszpanii, obszar dzisiejszego Dallas zamieszkiwali Indianie Kaddo. Do terenów tych prawa rościła również Francja, jednakże jej plany pokrzyżował traktat Adams-Onis zawarty w 1819 roku pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią, który uczynił z Red River północną granicę Nowej Hiszpanii. W jej skład wszedł również obszar dzisiejszego Dallas. Miasto pozostawało pod rządami Hiszpanii aż do roku 1821, kiedy to Meksyk proklamował niepodległość i omawiany region stał się częścią meksykańskiego stanu

Republika Teksasu (The Republic Of Texas), państwo w Ameryce Północnej, istniejące w latach 1836-1845. Teksas uzyskał niepodległość 2 marca 1836 roku w wyniku rewolucji teksańskiej (m.in. Bitwa o Alamo). W jego granicach znajdowały się wówczas części terytoriów Nowego Meksyku, Oklahomy, Kansas, Kolorado i Wyoming. Łączna powierzchnia wynosiła 678 051 km², zaś liczba ludności około 70 000 obywateli (dane z roku 1840).

Pierwszy prowizoryczny rząd Republiki Teksasu powstał 7 listopada 1835 roku, w San Filipe de Austin. Uchwalił on powołanie stanowiska gubernatora (został nim Sam Houston) oraz stworzył kilka urzędów, które stały się załóżkami przyszłych ministerstw i departamentów. Deklaracja niepodległości Teksasu została uchwalona dnia 20 grudnia 1835 roku w miejscowości Goliad i została ona zaakceptowana zarówno przez mieszkających tam Tejanos (pierwotnych mieszkańców tych terenów) jak i przez nowoprzybyłych osadników. Państwo zakończyło żywot 29 grudnia 1845, przystępując do Unii jako 28 stan.

Coahuila y Tejas. W roku 1836 na skutek odłączenia się od Meksyku powstała Republika Teksasu. W 1839 roku presbiterianin John Neely Bryan (1810-1877) szukał dogodnego miejsca na założenie składu handlowego. Traf padł na tereny wokół dzisiejszego Dallas. Po znalezieniu dogodnego miejsca powrócił do Arkansas. W roku 1841 udał się ponownie do Teksasu i założył Dallas w obranym wcześniej miejscu.

W roku 1846, w związku z przyłączeniem do USA Republiki Teksasu jako 28-go stanu, powstało hrabstwo Dallas. Pochodzenie nazwy miasta jest do dnia dzisiejszego niewyjaśnione. Jedna z pogłosek mówi, iż nazwa wzięła się od imienia jednego z przyjaciół John'a Nelly'ego Bryan'a, inna natomiast wspomina, iż miastu jak i zarazem hrabstwu nadano imię po

jedenastym wiceprezydencie Stanów Zjednoczonych George'u Mifflin'ie Dallas'ie. Jednakże na tą drugą tezę nie ma żadnych dowodów mówiących o tym, iż założyciel miasta kiedykolwiek spotkał się z jedenastym wiceprezydentem, a region posiadał tą nazwę na kilka lat przed wyborem na wiceprezydenta George'a Mifflin'a Dallas'a. Innymi kandydatami są również: komandor Alexander James Dallas, brat George'a Mifflin'a Dallas'a, który stacjonował w Zatoce Meksyku; Walter R. Dallas, który walczył w San Jacinto; Texas Ranger James L. Dallas, brat Waltera oraz Joseph Dallas Arkansas, który żył w regionie Cedar Springs w roku 1843 i pochodził z hrabstwa Washington, znajdującym się nieopodal ziem Bryan'a w hrabstwie Crawford, do Dallas przybył w kilka lat po John'ie Nelly'm Bryan'ie.

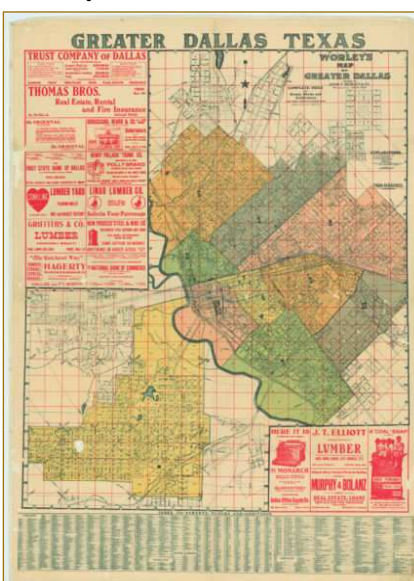
**„Miasto Dallas
prawa miejskie
uzyskało 2 lutego
1856 roku”**

Miasto Dallas założone w 1841 roku oficjalnie prawa miejskie uzyskało 2 lutego 1856 roku. Niewolnicy zostali sprowadzeni na ten obszar głównie za sprawą osadników przybywających z Alabamy i Georgii. Dallas aż do czasu Wojny Secesyjnej, w której opowiedziało się po stronie Konfederatów, było niewielką osadą leżącą przy granicy Teksasu.

Na początku lat 1870-tych Dallas zapłaciło 5 000 dolarów liniom kolejowym „Houston and Central Texas Railroad”, żeby przesunąć budowaną trasę o 20 mil na zachód, tak by linia kolejowa przechodziła przez miasto. W rok później Dallas nie było jednak w stanie spłacić kompanii kolejowej

zadeklarowanej sumy, w związku z tym wymyślono sprytny sposób oszukania kolei. Wprowadzono zapis w prawie stanowym, który nakazywał kolei wybudowanie torów przez Browder Springs, które znajdowało się blisko centrum miasta. W 1873 roku główne szlaki teksańskiej kolei tj. szlak północno-południowy oraz wschodnio-zachodni przecinały się w Dallas, zapewniając w ten sposób miastu przyszłość jako handlowego centrum.

W XX wieku Dallas stało się wiodącym hurtownikiem lekarstw,



Plan Dallas w 1905 roku.



Dallas w 1910 roku.

książek, biżuterii oraz trunków w południowo-zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Równie szybko stało się głównym centrum handlowym bawełny, zboża jak i bawołów. Dallas to także ówczesny światowy lider w produkcji wyrobów rymarskich oraz odziarniarek (maszyn stosowanych we wstępnym procesie przetwarzania bawełny, służących do oddzielenia nasion od włókien). W późniejszych latach XX wieku Dallas przekształciło się z ośrodka rolniczego w centrum bankowości, ubezpieczeń i biznesu.

W roku 1930 sto mil za wschód od Dallas odkryto ropę naftową, co spowodowało, iż metropolia stała się finansowym centrum przemysłu naftowego w Teksasie i Oklahomie. W 1958 roku Jack St. Clair Kilby (ur. 8 listopada 1923 w Jefferson City, zm. 20 czerwca 2005 w Dallas, inżynier i noblista) pracujący dla Texas Instruments znanej też jako TI, amerykańskiej firmy z siedzibą w Dallas, czołowego producenta półprzewodników, wynalazł układ scalony, co w krótkim czasie przeobraziło Dallas w centrum produkcji komponentów high-tech. W latach 1950-60 Dallas było trzecim co do wielkości centrum technologicznym kraju, co związane było z rozwojem takich przedsiębiorstw jak Ling-Temco-Vought (LTV Corporation) czy Texas Instruments. W 1957 roku dwaj deweloperzy Trammell Crow and John M. Stemmons otworzyli Home Furnishings Mart przemianowany na Dallas Market Center, największy na świecie kompleks handlu hurtowego.

22 listopada 1963r. prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki John F. Kennedy podczas przejazdu limuzyną marki Lincoln przez Elm Street na Dealey Plaza w Dallas został trzykrotnie trafiony i zmarł o godz. 13:00 w miejscowym szpitalu Parkland Hospital. Niektóre źródła podają jednak, że Kennedy nie żył już w kilka chwil po strzałach. Z analizy amatorskiego filmu nakręconego podczas zamachu wynika, że w stronę prezydenta oddano pięć strzałów.

W latach 1970-80 miasto przeżywało boom budowlany. Całkowicie zmieniło swój wygląd i charakter, szczególnie widoczny w centrum miasta, które zabudowano drapaczami chmur zlewającymi się z linią horyzontu.

Kolejnym czynnikiem, który sprawił, iż miasto stało się najbardziej rozpoznawalną metropolią Ameryki na arenie światowej był sukces kultowego serialu „Dallas”, opowiadającym sagę bogatej rodziny Ewingów, zaangażowanych w przemysł naftowy.

W latach 80-tych XX wieku wiele przedsiębiorstw związanych z przemysłem naftowym przeniosło się do Houston, posiadającego dobrze rozwinięty port morski. Wydarzenia te jednak nie były w stanie powstrzymać rozwoju metropolii, która zaczęła odnosić korzyści z nowoczesnej technologii związanej z produkcją komputerów, mikroprocesorów czy rozwojem telekomunikacji. Dallas pozostało również silnym centrum



Centrum Dallas współcześnie.

bankowości, ubezpieczeń i biznesu. Od połowy lat 80-tych XX wieku przechodziło burzliwy kryzys spowodowany upadkiem wielu banków. Wstrzymane zostały plany związane z rozwojem miasta. Sytuacja taka utrzymywała się do lat 90-tych. W tamtym okresie Dallas nadano przydomek Prerii Krzemowej (eng. Silicon Prairie), co miało być odpowiednikiem kalifornijskiej Doliny Krzemowej (eng. California Silicon Valley).

(ZAPOLYA)

DZIKI ZACHÓD NA WESOŁO

Do miasta przyjechał kowboj i wszedł do saloonu na drinka. Niestety miejscowi mieli brzydki zwyczaj ograbiania przyjezdnych. Kiedy skończył swojego drinka, zauważył, że zniknął jego koń. Wrócił do baru, rzucił broń do góry, złapał ją nad głową bez patrzenia i strzelił w sufit:

- Który z was, popaprańców, ukradł mi konia? - krzyknął z zaskakującą siłą.

Nikt nie odpowiedział.

- Dobra, teraz zamówię kolejne piwo, i jeśli mój koń się nie pojawi z powrotem, zanim je skończę, będę musiał zrobić to, co zrobiłem w Teksasie! A nie chcę robić tego, co zrobiłem w Teksasie!!!

Kilku miejscowych poruszyło się niespokojnie. Kowboj, jak powiedział tak zrobić - zamówił kolejne piwo, wypił je, wyszedł przed lokal, a jego koń stał na postoju. Osiodłał go i zamierzał odjechać, kiedy na werandzie pojawił się barman i zapytał:

- Powiedz stary, zanim odjedziesz... Co się stało w Teksasie? Kowboj odwrócił się i powiedział:

- Musiałem wracać pieszo.

Wódz indiański żąda rozvodu.

- Kiedy zasadziłem kukurydzę, wyrosła kukurydza — zaczyna opowiadać wódz. Kiedy zasadziłem bób, wyrósł bób i to jest w porządku. Ale kiedy Wysoki Sądzie zasadziłem Indianina, a wyrósł Chińczyk - to musi być powód do rozvodu.

Zebrał wódz indiański "Siedzący Pies" całe swoje plemię na naradę wojenną:

- Czerwonoskórzy! Czy jesteśmy wielkim narodem?

- Taaaaak!

- To dlaczego nie mamy własnej rakiety z ładunkiem nuklearnym?

- Taaaa...

- Zbudujemy?

- Huurraaa!!!

Ścieli tomahawkami największą sekwoję w okolicy, wydrążyli ją w trudzie i znoju, według starej, indiańskiej recepty wyprodukowali proch, napchali do wydrążonego pnia, zapletli linę z lian i jako lont wyprowadzili na zewnątrz rakiety.

- Gdzie ją wystrzelimy?

- Na Erewań!

- A dlaczego na Erewań?

- Innych miast nie znamy...

Napisali na rakiemie "Na Erewań", zbili się w gromadę i podpalili lont. Jak nie pierd***ęto!!! Prawdziwy Armagedon!

Dym, swąd, wszystkich rozrzuciło w promieniu kilkunastu metrów... Wódz bez nogi, bez ręki otrzepuje się z kurzu i mówi:

- Ja pie***ęto!!! Wyobrażacie sobie, co się dzieje w Erewaniu???

Przychodzi Indianin do wodza i mówi:

- Dlaczego mamy takie brzydkie imiona?

- Brzydkie? A nie podoba ci się imię twojego syna Sokole Oko?

- No..... podoba....

- A imię brata, Ryczący Niedźwiedź?

- No.... podoba....

- To nie zwracaj mi g ł o w y Śmierzący Moka-synie.



Na terytorium Indian położono drogę żelazną. Wódz postanowił osobiście powitać pierwszy przyjeżdżający pociąg. Stał na torach podniósł rękę w geście powitania, a lokomotywa... nawet nie zwolniła i przejechała po nim jak po tysej kobyłe.

Ciężko ranny wódz odzyskuje przytomność w swoim tipi, gdy nagle słyszy zza ściany narastający gwizd. Zrywa się na równe nogi, wyskakuje na zewnątrz, patrzy a tu czajnik z gwizdkiem. Zrzuca go na ziemię, kopie, depta, wali toporkiem. Żona wypada za nim wołając:

- Uspokój się, co robisz???

A wódz na to:

- Zabić gnidę póki mały!!!

Jack i Tom piją piwo w saloonie, a tu wchodzi kowboj z głową Indianina pod pachą. Wręcza ją barmanowi, a ten daje mu pieniądze. Barman zwraca się do nich:

- Nienawidzę Indian. W ostatnim tygodniu spalili mi stodołę i zabili żonę i dzieci. Kto mi przyniesie głowę Indianina, daję mu tysiąc dolców.

Jack i Tom wypijają swoje piwo i idą polować na Indian. Po chwili zauważają jednego. Jack rzuca kamieniem, trafia w głowę i Indianin spada z konia w głęboki wąwóz. Obydwaj idą w ślad za nim, a Tom wyciąga nóż, by zabrać trofeum. Jack mówi:

- Tom, spójrz na to.

- Nie teraz, jestem zajęty.

- Myślę, że naprawdę powinieneś to zobaczyć.

- Dupku, nie widzisz, że jestem zajęty? Mam tysiąc dolarów w ręku.

- Proszę, Tom, popatrz.

Tom patrzy w górę wąwozu, a tam stoi pięć tysięcy Indian. Tom woła:

- O kur..., będziemy milionerami!